Kietrz, dn. 26 sierpnia 2013 roku

**PROTOKÓŁ**

**ze wspólnego posiedzenia Stałych Komisji Rady Miejskiej w Kietrzu**

**z dnia 21 sierpnia 2013 roku**

Posiedzenie rozpoczęto o godzinie 1100

Stan Komisji rewizyjnej: 4 członków - wszyscy obecni.

Stan Komisji ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: 5 członków -wszyscy obecni.

Stan Komisji ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: 5 członków - wszyscy obecni.

Stan Komisji ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: 5 członków - wszyscy obecni.

W posiedzeniu uczestniczyli:

Józef Matela – Burmistrz Kietrza

Jacek Karpina – Zastępca Burmistrza Kietrz

Czesław Gil – Przewodniczący Rady Miejskiej w Kietrzu

Jadwiga Wróbel – Kierownik referatu ochrony środowiska, rolnictwa i melioracji w Urzędzie Miejskim w Kietrzu.

Posiedzeniu przewodniczył Mirosław Skoczylas – Przewodniczący Komisji rewizyjnej.

Komisja pracowała zgodnie z przyjętym porządkiem posiedzenia:

1. Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:
2. zmiany uchwały Nr XXX/244/2013 w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości,
3. zmiany uchwały Nr XXX/243/2013 w sprawie wyboru metody ustalenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty,
4. zmiany uchwały Nr XXIX/235/2013 w sprawie uchwalenia „Regulaminu czystości i porządku na terenie Gminy Kietrz”,
5. zmiany uchwały Nr XXIX/236/2013 w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości
i zagospodarowanie tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zarządzenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.
7. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjum prowadzonych przez gminę i inne organy oraz granice ich obwodów.
8. Rozpatrzenie petycja uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej z Oddziałem Przedszkolnym
w Pilszczu w sprawie pomocy w przygotowaniu podłoża pod zjeżdżalnię.
9. Sprawy bieżące.

**Ad.1. Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:**

**a).** zmiany uchwały Nr XXX/244/2013 w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości

**Załącznik Nr 1**

Jadwiga Wróbel - Wzór deklaracji dla nieruchomości na której zamieszkują mieszkańcy – zmiana dotyczy działu E, z którego wykreślono dane dotyczące imienia i nazwiska osób zamieszkujących daną nieruchomość. Przeglądnęłam uchwały w sprawie deklaracji w Dzienniku Urzędowym Województwa Opolskiego i nie tylko i w większości deklaracji nie było takiego wymogu podania imienia i nazwiska.. Konsultowałam to z panią mecenas i takie jest stanowisko, że poprzednia uchwała nie jest zła pod tym względem. Były opinie niektórych mieszkańców, że nie widzą celowości podania imienia i nazwiska. Stąd ta zmiana, tak jak w materiale, który otrzymaliśmy. Zmienia się wskaźnik cenowy. W związku ze stanowiskiem pani mecenas, pojawia się coraz więcej rozstrzygnięć dotyczących kwestii niedopuszczalności zwolnień podmiotowych, a z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku mieszkańców od „9 i więcej osób”, dlatego dodany został wskaźnik 0,1 dla przedziału „9 i więcej osób”. Taka jest propozycja zmian tejże uchwały jeśli chodzi o załącznik nr 1.

Bronisława Pawlik – Pani kierownik, chciałam zabrać głos w sprawie stawek w dziale E. W przedziale od 1-3 osób stawka wynosi 10 zł, 4-8 osób stawka wynosi 5 zł, a 9 i więcej osób stawka wynosi 1 zł. Czy jest Pani w stanie powiedzieć, jaki to jest procent ludzi w przedziale od 9 i więcej, którym teraz dołożymy 1zł?

Jadwiga Wróbel – Nie, dysponuję takimi danymi. Nie mogę powiedź jaki jest to procent w stosunku do ogółu mieszkańców.

Bronisława Pawlik – Proszę zdać sobie sprawę, że nasze śmieci nie są tanie i teraz dokładamy tą złotówkę, ja wiem ze może to jest symboliczna złotówka, ale właśnie dokładamy to tym najbiedniejszym. Zastanawiam się, czy w przedziale 4-8 osób nie dać stawki 4 zł od osoby.

Krzysztof Łobos – Pani kierownik od ponad pół roku pracowaliśmy na uchwałą i jednym z takich dla mnie wrażliwych punktów było podanie imienia i nazwiska mieszkańców. Dlaczego Pani się zasłania prośbami mieszkańców które składali czy uwagami. Państwo na pewno pamiętacie ile musiałem się nasłuchać na temat mojej obrony związków nieformalnych, które mają być ujawnione w takiej deklaracji śmieciowej czy związków homoseksualnych. Teraz nagle wracamy po pół roku i wykreślamy sobie tabelkę. Jak mam się teraz zachować, skoro walczyłem o usunięcie czegoś, czego nie narzuca ustawa. Mam nawet w tej sprawie opinię głównego inspektora ochrony danych osobowych, że jest niezgodne z konstytucją domaganie się takich danych osobowych w deklaracji śmieciowej. Przegłosowano to większością głosów. I ja mam teraz głosować za przyjęciem tej zmiany, skoro tak wywalczono tabelki? Teraz jak przedszkolak przekornie mam głosować przeciw? W końcu ujawniłem już dane osób zamieszkujących pod moim adresem. Dane prywatne i nie wygodne się upubliczniły, to teraz wymazujemy tabelę i zapominamy. Pan Burmistrz wyraził się wtedy ze nie ma zakazu w ustawie, skoro nie ma zakazu, to po co to robić, skoro takie dane ma inna komórka Urzędu Miejskiego, czyli ewidencji ludności. I teraz spokojnie nad tym przechodzimy, a wtedy musiałem się nasłuchać. Naprawdę nie wiem jak się zachować podczas głosowania.

Wojciech Maryszczak – Idąc dalej, mam pytanie krótkie i konkretne. Czy istniejące deklaracje będą wycofywane, czy ponownie mieszkańcy będą zobligowani do wypełnienia deklaracji już poprawionych. No i oczywiście chodzi o koszt. Jeżeli zajdzie potrzeba wycofania deklaracji, to jest pytanie na jakie koszta przez swój upór, chociażby w tej części naraziliście Gminę na te koszty. To jest konkretny przejaw niewsłuchania się w argumentację, która wówczas nie miała żadnej barwy politycznej.

Jadwiga Wróbel – Może zacznę od odpowiedzi dla Pana radnego Maryszczaka. Nie, nie będzie wycofywania deklaracji, ponieważ nowe deklaracje będę obowiązywały dopiero po podjęciu uchwały opublikowaniu jej w Dzienniku Urzędowym. Jeżeli ktoś będzie składał korektę do deklaracji , to będzie składał na nowym wzorze. Absolutnie nie będzie tu potrzeby wypełniania na nowo deklaracji przez mieszkańców. O ile dobrze pamiętam pięciu radców prawnych konsultowało projekty wzorów deklaracji i podawanie imienia i nazwiska nie jest niezgodne z literą prawa. Jeśli można coś zmienić, jeśli prawo dopuszcza i jest to zgodne z intencją mieszkańców, to dlaczego nie mamy tego zmienić?

Ja nie widzę nic złego w tym, że się coś zmienia i poprawia. Stawać w uporze, „bo myśmy mieli takie zdanie”. Ja nie widzę nic złego w tym, że się coś zmienia, na pewno nie był to atak na Pana radnego Łobosa. Proszę pamiętać, że w pierwotnej wersji była tylko propozycja zmiany załącznika nr 2.

Krzysztof Łobos – Nie traktuje tego Pani kierownik jako atak na moją osobą, tylko dziwię się że z taki uporem Państwo tkwiliście przy tym. Zacytuję opinię głównego inspektora: nie jest dopuszczalne, aby w takich deklaracjach był przymus przekazywania danych, które nie są wprost określone w ustawie. Kiedy jeden z mieszkańców, z 11 tysięcy mieszkańców mówi na komisjach i na sesjach o tym, to można było się nad tym zastanowić i głębiej poszperać. Ja nie jestem przeciwny zmianom, cieszę się ze po pół roku Państwo wywnioskowaliście, że nie jest to potrzebne.

Burmistrz – Ja chciałbym wyjaśnić, że imię i nazwisko nie jest objęte ochroną danych osobowych. Dane osobowe to jest wszystko inne, PESEL, adres, numer kołnierzyka, numer buta, tak jak Pan radny powiedział. Chcemy coś poprawić, to nie jest rzecz taka, że my to musimy zrobić. Natomiast są sytuacje, gdzie są budynki wielolokalowe i musielibyśmy jakiś wykaz osobowy od nich zażądać. Stąd sugestia, dać możliwość skonsumowania tych przepisów mieszkańcom, bez większych trudności dla nich.

Wojciech Maryszczak – Ja bardzo Panią kierownik proszę, żeby nie powielać informacji nie do końca prawdziwej. Skupia się Pani na głosach mieszkańców a zapomina Pani, że na tej sali nie tylko Pan Łobos, ale jeszcze kilku innych radnych optowali za innym rozwiązaniem. Kierowali się zdrowym rozsądkiem i choćby zdaniem głównego inspektora ochrony danych osobowych. Bo nagle Pani odwołuj się do enigmatycznej, bliżej nieokreślonej grupy mieszkańców. Trzeba się umieć do tego przyznać, do błędu, do trwania w tym niezrozumiałym uporze. Proszę nie mówić że my jesteśmy póki co przedstawicielami tych mieszkańców i to my podejmujemy uchwały, proszę takiego uproszczenia czy też manipulacji nie powielać.

Jadwiga Wróbel – Po pierwsze, nie stosuję żadnej manipulacji ani uproszczenia. Przypominam sobie jak Pan radny Łobos postulował za wykreśleniem tego zapisu, ja konsultowałam to z radcą prawnym
i byłam za wykreśleniem tego zapisu. Proszę mi niczego tutaj nie insynuować. Ja tylko przygotowywałam projekty uchwał, które były przedstawiane Radzie. Rada mogła wszystko zrobić. Na pewno był głos Pana Łobosa i tego nie kwestionuję, ale po rozmowach z mieszkańcami zaproponowałam zmianę Panu Burmistrzowi.

Kazimierz Tracz – Ja mam takie, krótkie pytanie. Jeżeli podejmiemy tą uchwałę, to jakie to będzie miało konsekwencje? Będziemy na nowo składać deklarację? Skoro tamta jest dobra, to niech taka zostanie.

Burmistrz – Pani kierownik przed chwilą to mówiła, złożone deklaracje uprzednio obowiązują, jest to już w systemie komputerowym. My wychodząc naprzeciw, jeżeli będzie potrzeba, że ktoś będzie chciał zmienić deklarację, to będzie się już posługiwał nowym drukiem. Nie rodzi to żadnych konsekwencji finansowych. Nowa uchwała wejdzie w życie, ale nie będziemy się cofać i wypełniać na nowo deklaracje.

Damian Bosowski – Pani kierownik, ja chciałbym przejść do punktu F. Tam jest taki zapis: „oświadczam, ze jestem świadomy/a o odpowiedzialności wynikającej z Kodeksu karnego skarbowego za podanie danych niezgodnych ze stanem faktycznym”. Główny inspektor ochrony danych osobowych również do tego zapisu miał zarzuty, twierdzi że jest to nieuzasadnione. Powołujecie się tutaj na Kodeks karny skarbowy jako cały. Nie znam Kodeksu karnego skarbowego w całości, nie wiem o odpowiedzialności wynikającej za podanie danych niezgodnych ze stanem faktycznym. Nie ma tutaj żadnego paragrafu, żadnego artykułu kodeksu, który odnosiłby się do sankcji wynikających z nieprawdziwych informacji. Podejrzewam, że większość mieszkańców nie zna takich informacji. Lepiej byłoby sięgnąć do konkretnego paragrafu czy artykułu.

Jadwiga Wróbel – Jeżeli Państwo pamiętacie pierwsze deklaracje, które były Państwu przedstawiane, one zawierały również artykuł o którym Pan Bosowski był uprzejmy mówić. Stanowisko pani radczyni było takie, że taki zapis jest zbyteczny i wystarczy. Co nie zmienia faktu, że przekaże pani mecenas tą uwagę czy ten zapis musi być, cze można go w tej deklaracji usunąć. To jest gotowy opis prawny, dlatego musze skonsultować to z radcą prawnym.

Damian Bosowski – Jeżeli nie będzie można było usunąć tego zapisu, to proszę chociaż podaż artykuł Kodeksu, który mówi o odpowiedzialności.

Lesław Kuśnierz – Może przegłosujmy propozycję Pani radnej Pawlik, która podała 4 zł w przedziale 4-8 osób.

Bronisława Pawlik – Składam wniosek o zmianę kwoty w przedziale 4-8 osób, na 4 zł, a w przedziale 9 i więcej pozostanie 1 zł.

Mirosław Skoczylas – Warto podyskutować nad tą kwotą, ponieważ musimy być świadomi, że taka zmiana może wpłynąć na koszty.

Czesław Gil – Przypominam sobie, że kiedyś dyskutowaliśmy na temat tego ile jest rodzin powyżej 9 osób. Z tego co pamiętam, liczba padła bardzo mała. Stąd też w tym przypadku nie będzie to takie duże obciążenie dla tych rodzin, jeśli będzie wprowadzona ta symboliczna złotówka. Jeśli teraz wprowadzimy 40 % stawkę w przedziale 4-8 osób, to namieszamy w tych wszystkich stawkach, dwa, myślę że w znacznym stopniu uszczupli to budżet gminy.

Kazimierz Tracz – W temacie tego 1 zł, już miesiąc to wszystko funkcjonuje na obecnych stawkach. Jak na dzień dzisiejszy wygląda rozliczenie z firmą „Naprzód”? Była mowa, że może być to taniej lub drożej. Jak to wygląda, bo tutaj mówimy o stratach. Czy może być tak, że faktycznie budżet się uszczupli, czy może nic się nie zmieni i będziemy mogli zrobić tą obniżkę.

Jadwiga Wróbel – rzeczywiście już minął miesiąc, drugi miesiąc to funkcjonuje, ale jeszcze trudno jest powiedzieć, w którym to kierunku pójdzie. Otrzymaliśmy sprawozdanie od firmy „Naprzód”
i jeśli chodzi o zbiórkę odpadów zmieszanych, to jest na tym samym poziomie jak w lipcu w zeszłym roku, zebraliśmy ponad 209 ton odpadów zmieszanych na terenie Gminy Kietrz. Natomiast jeżeli chodzi o selektywną zbiórkę, to w stosunku do średniej ilości za 2 poprzednie lata, czyli za rok 2011-2012, wzrost jest o bodajże ponad 6 ton. Średnio było 38 ton zbieranych odpadów selektywnych w miesiącu lipcu, a w tym roku około 45 ton. Jak widać jest wzrost odbierania odpadów segregowanych, natomiast jeśli chodzi o odpady zmieszane, to jest na tym samym poziomie. Ciężko to powiedzieć w którym to kierunku idzie. Ja myślę, że dopiero po pół roku, najszybciej, albo nawet po roku. W zimie będę wysypywane popioły do odpadów zmieszanych, więc po pół roku również będzie trudno określić, w którym to kierunku idzie. Ale proszę zauważyć, poprzednio było dużo dzikich wysypisk śmieci. W tej chwili ta sytuacja się zmienia, mieszkańcy korzystają z tego systemu i słusznie. Bowiem jak płacą to wszystko co wyprodukują w gospodarstwie domowym do wystawiają przed posesję. Myślę , że po okresie roku czasu będzie można powiedzieć, w którym to kierunku idzie. Czy ta ilość odpadów zmieszanych maleje, a wzrasta ilość odpadów selektywnie zebranych. A musi tak być, ponieważ gminy są zobowiązane do uzyskiwania odpowiednich poziomów recyclingu, określanych
w ustawie. Jeżeli popatrzeć na miesiąc lipiec, to idzie to w dobrym kierunku. To, że poziom odpadów zmieszanych jest wyrównany, prawdopodobnie wynika z tego, że mieszkańcy troszkę zrobili sobie porządków. Na dzień dzisiejszy myślę, że jest dużo za wcześnie mówić o stawce. Jeżeli odpadów selektywnych będzie więcej, a zmieszanych mniej to stawkę trzeba będzie zmniejszyć, bo proszę pamiętać, że Gmina na śmieciach nie może zarabiać, to się musi bilansować.

Burmistrz – Ja dodam jeszcze jeden argument, że kwotę za odpady przyjmujemy za 3 miesiące, ona
w tej chwili jest księgowana. My dopiero teraz będziemy mogli sprawdzić kto zapłacił, a kto nie. Dopiero wtedy będziemy mogli określić ile zebranych opłat równoważy nam kwotę, którą płacimy firmie „Naprzód”. Im więcej zbierzemy selektywnych odpadów, tym będzie tańsza opłata.

Krzysztof Łobos – Spróbuję podać Państwa ocenie mój tok rozumowania i za chwilę złożę wniosek formalny. Skoro usunięcie, czy zostawienie tabeli, skoro Nadzór Wojewody niczego nie zarzucił tej uchwale, ta uchwała już funkcjonuje, to ja składam wniosek formalny: proponuję wyłączyć Załącznik Nr 1 wyłączyć spod obrad i spod głosowania.

Wniosek formalny radnego Łobos w sprawie usunięcie Załącznika Nr 1 spod obrad.

Komisja rewizyjna: za 2, przeciw 2, wstrzymujące 0

Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: za 2, przeciw 2, wstrzymujące 1

Komisja ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: za 3, przeciw 1, wstrzymujące 1

Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: za 4, przeciw 0, wstrzymujące 1

**Wniosek radnego Łobosa został przyjęty, wyłączono Załącznik Nr 1 spod obrad.**

**Załącznik Nr 2**

Jadwiga Wróbel – Załącznik nr 2 dotyczy zmiany działu E, jest propozycja zmiany tej tabelki, a mianowicie dopisanie worków. Ta tabela ma troszkę inny kształt. Państwo pamiętacie jak wyglądała poprzednia tabela, ona zawierała wielkość pojemnika na odpady komunalne, stawkę za pojemnik do selektywnej zbiórki lub też nie, liczbę pojemników miesięcznie i wysokość miesięcznej opłaty. W tej chwili proponujemy w takim kształcie jak to przedstawiliśmy Państwu. Zmiana dotyczy wprowadzenia punktu 20. Liczba pojemników/worków (minimum 1 szt.) i tutaj jest podział odpady zmieszane; papier, tektura; tworzywa sztuczne, metal, opakowania wielomateriałowe; szkło bezbarwne; szkło kolorowe; odpady biodegradowalne. Nie ma odpadów zielonych, bowiem odpady zielone zgodnie z regulaminem odbieramy, jak Państwo wiecie, w pojemnikach które są ustawione
w określonych miejscach. Jest to wliczone w tej opłacie. Także w tabeli są pojemniki różnej pojemności oraz rodzaje worków do selektywnej zbiórki, poniżej jest dodany zapis
o wysokości opłaty miesięcznej za worki do selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Taka jest nasza propozycja, aby w takim kształcie przyjąć tą tabelę.

Damian Bosowski – Chciałbym wrócić do projektu uchwały zmiany uchwały XXX/243/2013, bo jest to powiązane z tą deklaracją. W regulaminie naszym jest mowa o tym, że worki dostarcza firma odbierająca odpady komunalne. Te ceny 0,50 zł, 1 zł, za worek. Dla mieszkańców prowadzących działalność gospodarczą kwota 19 zł za pojemnik 120 l to niektórych duża kwota, mimo że nie gromadzą danych odpadów. Dlaczego teraz chcemy ich obciążyć finansowo dokładając 5 zł lub 2,50 zł?

Jadwiga Wróbel – Po pierwsze to jest nasza propozycja, po drugie proszę pamiętać że
w kwocie 10 zł od jednego mieszkańca również były wliczone koszty wyprodukowania worka. W tych 10 zł jest wliczony worek, worek kosztuje. Dlatego proponujemy żeby to była kwota symboliczna. To Państwo decydujecie o tej kwocie, o tym czy worki będą rozdawane.

Burmistrz – Ja chciałbym przypomnieć pewną rzecz, mianowicie ustaliliśmy, że tereny niezamieszkałe obejmujemy systemem i w każdej z uchwał wcześniejszych jest podane, że to robimy. We wcześniejszej uchwale było, że minimalny zestaw do segregacji wynosi około 120 zł miesięcznie dla pojedynczego terenu niezamieszkałego, a przy niesegregowanym będzie kosztować 38 zł, to idąc naprzeciw oczekiwaniom właśnie tych osób, które składały deklaracje, z którymi rozmawialiśmy o tym. Bo rzeczywiście są stanowiska pracy jednoosobowe i nie produkują tych odpadów aż tyle, wprowadzając te worki idziemy tym ludziom na rękę. Zostawić sobie 19 zł za kubeł zmieszany i dać pakiet worków, określimy cenę pakietu worków 0,50 zł, 1 zł czy 10 gr, ale musimy tym ludziom umożliwić segregację, żeby ich to nie kosztowało dużo.

Jadwiga Wróbel – Proszę pamiętać, że mamy również duże zakłady pracy. Jeżeli przyjmiemy taką zasadę, że nie płacimy za worek, to np. Biedronka będzie tych worków bardzo dużą ilość worków brać od firmy w cenie 19 zł lub 38 zł. Stąd nasza propozycja, żeby to uśrednić. Nie ma złotego środka, który w jakiś sposób mógł być reprezentatywny dla każdego podmiotu i zapewniał interes. To są ogólne zasady, uśrednienie tego wszystkiego, musimy pewne czynności podjąć w kierunku takim, by worek kosztował symboliczną kwotę.

Kazimierz Tracz – A propos worków, mi się wydaję że w tej chwili jest nieodpowiednia polityka wydawania tych worków. Patrząc po swoim gospodarstwie dostałem pakiet worków, na plastik wykorzystuje, ale dostałem kilka worków które mi leżą, bo nie gromadzę tego tyle.

Powinno być tak, że firma zabiera pełny worek i zostawia pusty na te same odpady. Strata pieniążków, lepiej dać te worki małym firmom gratis, jakoś to ograniczyć 10 worków na miesiąc, a za nadwyżkę niech dopłacą.

Burmistrz – Troszeczkę odbiegamy od tematu, na początku każdy dostał pakiet worków
i naklejki. Idealny system wygląda tak, że jaki worek zostanie wystawiony to taki się otrzyma. Trzeba czasu na wdrożenie, bo w tej chwili jest deficyt na rynku i nie idzie ich nigdzie kupić. System nie funkcjonuje poprawnie nie tylko u nas, ale z tego co wiem to w okolica żadna firma nie ma 100% pokrycia w workach. Moje śmieci dzisiaj też stoją przed domem, wystawiłem bio w żółtym worku, bo nie miałem w czym wystawić, ponieważ skończyły mi się worki na bio. Trochę cierpliwości, dajmy czas by tych worków naprodukowali, żeby mogło do poprawnie funkcjonować. Ten system ma wyglądać tak, że będą uzupełniać o ten worek który został napełniony i wystawiony do wywozu. Oni nie będą na nowo dawać cały pakiet. Wróćmy do tematu ustalenia kwoty za ten worek.

Jan Stopa – Ustawa śmieciowa funkcjonuje i niby jest przyjęte, że śmiecie są Gminy. W takim układzie, mamy tylko podatek płacić. Natomiast jadąc drogą do Gniewkowic, do kogo należą te worki co w rowie leżą?

Burmistrz – Panie radny trudno mi powiedzieć do kogo należą, od 1 lipca powinny należeć do Gminy. Natomiast jeżeli ktoś to zrobił na dziko, to nie powinien był to zrobić. Zostanie do zlokalizowane i Straż Miejska będzie szukać kto to zrobił, bo na pewno nie powinien był tego wyrzucać do rowu. Tylko powinien był wystawić na próg.

Wojciech Maryszczak – Muszę odnieść się do stwierdzenia, które padło z ust Pana Burmistrza, że każdy został zaopatrzony w pakiet worków. Otóż Panie Burmistrz rzeczywistość pokazała, że nie każdy. Mieszkańcy budynków wielolokalowych nie otrzymali ani jednego worka. Ja do dzisiaj czekam aż się ziszczą Pana słowa. W kwocie 10 zł od osoby, każdy otrzymuje ileś worków. To były solenne zapewnienia, że kwota jest tak skalkulowana, uśredniona. Ja mam pokrywać koszty obsługi całego systemu nie otrzymując konkretnego dobra? To jest nienormalne, więc proszę nie mówić, że każdy otrzymał pakiet worków do segregacji.

Burmistrz – Panie radny nie możemy się czepiać słówek, ja myślę że od następnego naszego posiedzenia, ja też będę się czepiał słówek i wtedy będę udowadniał pewne rzeczy. Jeśli taka jest przyjęta reguła. Ale dzisiaj powiem tak, trzeba popatrzeć co jest w deklaracjach i każdy kto zadeklarował, że chce mieć worki, to te worki ma. Jeżeli wspólnota mieszkaniowa zadeklarowała kontenery do segregacji, to są kontenery. Od pół roku dyskutujemy o workach i innych pojemnikach i nadal nie jest to zrozumiałe.

Lesław Kuśnierz – Chciałbym złożyć wniosek o cenę za worek 1 zł.

Damian Bosowski – Jeżeli przyjmiemy jakąś kwotę za ten worek, to stając w obronie tych małych przedsiębiorców, którzy produkują bardzo znikomą część śmieci miesięcznie. Będą płacić 19 zł za pojemnik 120 l i worki, czy tylko za te worki które wystawią, które firma faktycznie zabierze. Jeżeli co miesiąc do tych 19 zł doliczymy 5 zł, firma będzie dostarczać te worki co 2 tygodnie te worki, to za chwile ktoś sobie będzie mógł ścianę wytapetować tymi workami, bo nie będzie miał co z nimi zrobić.

Jadwiga Wróbel – Proszę pamiętać, że Rada Miejska podejmując uchwałę ustala pewne ogólne zasady. Liczba pojemników, worków, jak tutaj Państwo widzicie, to jest deklarowana ilość. Na przykład, prowadzę działalność i stwierdzam, że w wyniku prowadzenia działalności ja nie produkuję szkła kolorowego to ja w deklaracji nie będę pisała, że ja potrzebuję 1 worek. Potrzebuję na papier i na tworzywo, to zaznaczam jeden pojemnik na to i jeden na to. Tylko że będą odbierane te odpady, które wynikają z deklaracji. Proszę pamiętać, każdy właściciel nieruchomości niezamieszkałej deklaruje ile potrzebuje worków i ile pojemników. Mówimy o minimum 1 sztuce.

Mirosław Skoczylas – Jeżeli jest jakieś przedsiębiorstwo, które gromadzi szkło kolorowe, ale zapełni worek po np. 4 miesiącach, a płaci co miesiąc za ten odpad.

Jadwiga Wróbel – Ja może wytłumaczę na przykładzie mieszkańców, jest jedna 2 osobowa rodzina i gromadzi 50 l odpadów, druga 2 osobowa rodzina gromadzi 150 l odpadów, obie płacą 10 zł za miesiąc. Wszystko jest uśrednione, nie ma złotego środka. Trudno stać przy każdym podmiocie gospodarczym i sprawdzać faktycznie, czy on tyle produkuje odpadów.

Lesław Kuśnierz – Ja myślałem, że to będzie działać na dotychczasowych zasadach, ja oddaje worek i kupuję nowy. Ja deklaruję co będę segregował, szkło, papier, plastiki, ale kiedy skończą mi się worki idę do biura i je kupuję. To jest prosta zasada, która przez wiele lar funkcjonowała.

Jadwiga Wróbel – Ma Pan radny rację, ale z dniem 1 lipca weszła uchwała i opłata za odbiór odpadów komunalnych jest miesięcznie uiszczana do Gminy, bo ona odpowiada za gospodarkę odpadami. Nie jest możliwe, że Pan pójdzie i kupi sobie worek u firmy wywozowej, chociaż ona pełni usługę wywozu odpadów.

Wniosek radego Kuśnierza o przyjęcie opłaty za jeden worek 1 zł (w głosowaniu nie uczestniczy radna Lachowicz-Dąbkowska).

Komisja rewizyjna: za 2, przeciw 2, wstrzymujące 0

Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: za 1, przeciw 1, wstrzymujące 2

Komisja ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: za 0, przeciw 1, wstrzymujące 3

Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: za 1, przeciw 1, wstrzymujące 3

**Wniosek został odrzucony.**

Burmistrz – Jeżeli wprowadzimy worki za darmo, to firmy będą deklarować dużą ilość, a nikt nie będzie deklarował kontenerów i żadną siłą ich nie przekonamy, żeby zbierali odpady do kontenerów.

Wniosek radego Skoczylasa o przyjęcie opłaty za jeden worek 0,50 zł (w głosowaniu nie uczestniczy radna Lachowicz-Dąbkowska).

Komisja rewizyjna: za 3, przeciw 0, wstrzymujące 1

Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: za 1, przeciw 0, wstrzymujące 3

Komisja ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: za 3, przeciw 0, wstrzymujące 1

Komisja wiejska: za 3, przeciw 0, wstrzymujące 2

**Wniosek został przyjęty.**

Zaopiniowanie zmian w załączniku Nr 2 wraz z proponowaną kwotą za jeden worek 0,50 zł (w głosowaniu nie uczestniczy radna Lachowicz-Dąbkowska).

Komisja rewizyjna: za 3, przeciw 0, wstrzymujące 1

Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: za 1, przeciw 0, wstrzymujące 3

Komisja ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: za 3, przeciw 0, wstrzymujące 1

Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: za 4, przeciw 0, wstrzymujące 1

**Komisje Rady Miejskiej pozytywnie zaopiniowały projekt zamian w Załączniku Nr 2 wraz
z proponowaną kwotą za jeden worek 0,50 zł.**

**Załącznik Nr 3**

Jadwiga Wróbel – Ponieważ załącznik nr 1 został odrzucony, a załącznik nr 3 to suma załączników nr 1 i 2, tutaj staje się bezprzedmiotowe komentowanie załącznika nr 3.

Wniosek radnego Skoczylasa o odrzucenie Załącznika Nr 3 z obrad (w głosowaniu nie uczestniczy radna Lachowicz-Dąbkowska).

Komisja rewizyjna: za 4, przeciw 0, wstrzymujące 0

Komisja miejska: za 3, przeciw 0, wstrzymujące 1

Komisja ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: za 4, przeciw 0, wstrzymujące 0

Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: za 4, przeciw 0, wstrzymujące 1

**Wniosek został przyjęty, wyłączono Załącznik Nr 3 spod obrad.**

**b).** zmiany uchwały Nr XXX/243/2013 w sprawie wyboru metody ustalenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty

Jadwiga Wróbel – Proszę Państwa zmiana dotyczy §3 ust. 1 pkt 3 i tutaj propozycja jest taka „Dziewiąta osoba i każda następna - 10 % stawki określonej w §2 ust. 1 lub 2” oraz w §4 gdzie podane są miesięczne stawki opłaty na ternach niezamieszkałych za odpady niesegregowane
i segregowane. Tam gdzie było np. pojemnik na odpady niesegregowane, przedtem była kwota 41,04 zł, bo był wliczony podatek VAT. Nie nalicza się podatku VAT, ponieważ gminy są zwolnione
z podatku. Myśmy pobierali od mieszkańców opłaty netto, nie brutto. Jest również propozycja opłaty za worek o pojemności 120 l, tutaj przeszło 0,50 zł. Taki jest kształt zmiany tej uchwały.

Damian Bosowski – Szanowni Państwo, za chwilę złożę wniosek formalny, ale pozwólcie, że uzasadnię. Pani kierownik była łaskawie odpowiedzieć na pytanie ile wpłynęło deklaracji powyżej „9 osób” . W związku z tym Państwo powiedzieli, że w systemie nie ma takiej wiedzy, choć powstała komórka dotycząca ustawy śmieciowej. Ale skoro gmina jest przyjazna rodzinom, a nie może być 0 zł, więc ja proponuję żeby zmienić 10 % na 1% stawki określonej w §2 ust. 1 lub 2. Być może chronię tutaj 1000 rodzin, być może 1, ale skoro jesteśmy przyjaźni dla rodziny, to taki wniosek formalny składam.

Burmistrz – Muszę się trochę odnieść do słów Pana radnego i stanąć w obronie Pani Jadwigi, bo Pan radny też pracuje w administracji samorządowej i jak nasze społeczeństwo jest zdyscyplinowane do zdaje się wie. Społeczeństwo jest tak zdyscyplinowane, że do dnia dzisiejszego wpływają jeszcze deklaracje, nie korekty deklaracji, tylko pierwsze deklaracje. Tak to wygląda, więc proszę się nie dziwić, że Pani Jadwiga twierdzi, że nie ma danych, bo ich nie ma, my na bieżąco to wprowadzamy.

Jadwiga Wróbel – Ja w uzupełnieniu mogę odpowiedzieć tak, ja zrozumiałam to tak : czy znam liczbę rodziny powyżej 9 osób. Odpowiedziałam dobrze, że nie znam. Jeżeli pytanie by padło, czy ja na dzień dzisiejszy znam liczbę rodzin 9-osobowych i więcej, które złożyły deklarację to na ten moment nie wiem, ale sprawdzę i na sesji to podam. Było pytanie o ilość rodzin w gminie o takiej liczbie osób, więc odpowiadam, nie wiem. Również nie wiem czy wszyscy właściciele nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych złożyli deklarację.

Wniosek radnego Bosowskiego o wprowadzenie stawki 1% przy pozycji „9 osoba i każda następna”.

Komisja rewizyjna: za 0, przeciw 1, wstrzymujące 3

Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: za 0, przeciw 2, wstrzymujące 3

Komisja ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: za 1, przeciw 1, wstrzymujące 3

Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: za 0, przeciw 0, wstrzymujące 5

**Wniosek został odrzucony.**

Krzysztof Łobos – Przepraszam muszę zapytać, skoro odpadł zapis wprowadzenia zmian w deklaracji i nie będzie przelicznika 0,1 czy 0,01, no to jak to się ma w stosunku do tego co przed chwilą zaopiniowaliśmy. Ma być zapis 10% a na deklaracji zadecydowaliśmy, że nie ma być zapisu 10%.

Mirosław Skoczylas – Nad deklaracjami będziemy jeszcze pracować, bo tam było więcej uwag, dlatego warto by było z tym załącznikiem poczekać. Będzie opinia radców prawnych, myślę że to nie przeszkadza nad tym głosować w tym wypadku.

Burmistrz – Ja również uważam, że warto tym się zająć. Uchwała zawierająca załączniki ze wzorami deklaracji jest konsekwencję między innymi tej uchwały, nad którą dyskutujemy w tym punkcie. Dlatego jeżeli ta uchwała będzie pozytywnie zaopiniowana i podjęta, to konsekwentnie będzie trzeba zmienić załącznik z deklaracją. W zawiązku ja proponuję dać sobie jeszcze trochę czasu, my skonsultujemy uchwałę zawierającą załączniki.

Lesław Kuśnierz – W załączniku 1 nie mówiliśmy o stawce 10%, myśmy mówili o obniżeniu kwoty w przedziale „4-8 osób”. Pani radnej Pawlik przedstawiła taką propozycję, o stawce 10 % myśmy nie mówili.

Mirosław Skoczylas – Ponieważ przyjęliśmy wniosek radnego Łobosa, dlatego nie opiniowaliśmy wniosku Pani radnej.

Czesław Gil – Ja chciałbym taką skromną uwagę wypowiedzieć, bo może powinno być tak że jest niewłaściwa kolejność uchwał. Powinniśmy pracować najpierw na tą uchwałą, a dopiero później nad deklaracjami. Chciałbym Państwu radnym zwrócić uwagę, żeby być konsekwentnym. Jeśli będzie się głosowało za zmianą 10% w tym projekcie uchwały, to już trzeba głosować za zmianą deklaracji, żeby była kompatybilna z tym projektem uchwały.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXX/243/2013.

Komisja rewizyjna: za 4, przeciw 0, wstrzymujące 0

Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: za 2, przeciw 2, wstrzymujące 1

Komisja ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: za 3, przeciw 1, wstrzymujące 1

Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: za 3, przeciw 0, wstrzymujące 2

**Komisje RM pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały
Nr XXX/243/2013.**

**c).** zmiany uchwały Nr XXIX/235/2013 Rady Miejskiej w Kietrzu z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie uchwalenia „Regulaminu czystości i porządku na terenie Gminy Kietrz”

Jadwiga Wróbel – Zmiany dotyczą „regulaminu czystości i porządku na terenie Gminy Kietrz”. Te zmiany są nieduże, ale znaczące. Mianowicie §7 ust. 6 nad którym Rada bardzo długo pracowała
i w efekcie tejże pracy jest taki zapis w obowiązującej uchwale, ja go zacytuję „Dla nieruchomości, na której nie zamieszkują mieszkańcy a powstają odpady komunalne wielkość pojemnika do gromadzenia odpadów komunalnych zależna jest od faktycznego nagromadzenia odpadów, lecz nie mniej niż jeden pojemnik 120 litrowy.” My w tej chwili proponujemy rozszerzenie tego zapisu
o treści następującej „Dla nieruchomości, na której nie zamieszkują mieszkańcy a powstają odpady komunalne wielkość pojemnika do gromadzenia odpadów komunalnych zależna jest od faktycznego nagromadzenia odpadów.

1) w przypadku nieprowadzenia selektywnej zbiórki odpadów komunalnych- nie mniej niż jeden pojemnik 120 l na odpady zmieszane

2) w przypadku prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów komunalnych- nie mniej niż jeden pojemnik 120 l na odpady zmieszane oraz minimum 5 worków do selektywnej zbiórki odpadów o których mowa w §7 ust. 4 pkt. 1-5.”

Kolejna zmiana §7 ust. 7 brzmi „Dla nieruchomości, o których mowa w § 7 ust. 6 dopuszcza się zadeklarowanie nie więcej niż 5 worków miesięcznie z każdego rodzaju, o których mowa w § 7 ust. 4 pkt. 1-5. W przypadku zapotrzebowania na większą ilość worków należy zadeklarować pojemnik, dla którego przyjmowana będzie stawka jak za pojemnik przeznaczony do selektywnej zbiórki o danej pojemności.” Ten zapis został zaproponowany łącznie z Panią mecenas, chcę powiedzieć jaka była intencja nasza wobec tego zapisu. Chodziło o taką rzecz dotyczącej danej nieruchomość, która produkuje dużą ilość odpadów selektywnych, to w tym przypadku jeżeli nie zrobi się tego limitu, to wg kalkulacji duże podmioty gospodarcze mogłyby zrezygnować z pojemników na rzecz worków. Mogłoby się okazać, że na tych nieruchomościach będą ogromne sterty worków, które ze względów sanitarnych i nawet estetycznych mogą być kłopotliwe. Stąd taka propozycja, ale mówię zapis może być, ale jeżeli Państwo uznacie, że nie ma tego limitu to się usunie. Proszę pamiętać, to jest projekt uchwały, o ostatecznym kształcie Państwo decydujecie.

Do §11 ust, 2 zostało dopisane jedno zdanie „Obowiązek ten nie dotyczy właścicieli nieruchomości podłączonych do zbiorczej kanalizacji sanitarnej.” W §7 ust.4 skreślono słowo „zamieszkałych”. To jest w zasadzie taka poprawka kosmetyczna. To są wszystkie propozycje zmian w tej uchwale.

Damian Bosowski – Co raz bardziej jestem przekonany, że zaczęliśmy wydawać opinie i dyskutować nad projektami uchwał od tyłu. Już coraz więcej rozumiem i ta uchwała jest konsekwencją wcześniejszych uchwał, które opiniowaliśmy, a które powinny być później. Teraz staje się jasne to co Pan Burmistrz powiedział, a nie był łaskaw powiedzieć nam, że w kolejnej uchwale jest o limicie worków, czyli o 5 workach. 5 worków to jest 600 litrów. Składam wniosek formalny nie 5 worków, ale 3 worki.

Mirosław Skoczylas – Ale ja rozumiem jednego asortymentu 3 worki?

Jadwiga Wróbel – Każdego rodzaju, w sumie to jest 5 razy 5, 25. Pięć rodzajów odpadów gromadzimy, czyli miesięcznie 25 worków. A jeżeli produkuje więcej to powinien mieć pojemnik. Taka jest propozycja. Z każdego rodzajów odpadów, nie 5 worków w ogóle, 5 worków z każdego rodzaju.

Mirosław Skoczylas – Jeśli dobrze mam rozumieć, tutaj chodzi o nie więcej niż 5 worków miesięcznie z każdego rodzaju, jest jasno napisane. Ktoś tutaj deklaruje i tyle powinien dostać.

Jadwiga Wróbel - Jeżeli produkować będzie miał odpadów więcej niż 5 worków, to tutaj jest propozycja: pojemnik, a nie worek.

Mirosław Skoczylas – Panie Bosowski, o który paragraf panu chodzi we wnioski?

Damian Bosowski – Paragraf, który Pani kierownik raczyła wytłumaczyć. §7 ust. 6.

Jadwiga Wróbel – §7 ust. 6 on jest rozszerzony, ja czytałam jak on brzmi, tam jest jeden zapis. Natomiast my ten paragraf rozszerzamy, opisujemy go bardziej czytelnie, natomiast §7 ust. 7 został dopisany do §7. Jego przedtem nie było, został dopisany w treści takiej: „Dla nieruchomości, o których mowa w § 7 ust. 6 dopuszcza się zadeklarowanie nie więcej niż 5 worków miesięcznie z każdego rodzaju, o których mowa w § 7 ust. 4 pkt. 1-5”. § 7 ust. 4 pkt. 1-5 mówi o tym „Ustala się następujące rodzaje worków do selektywnego gromadzenia odpadów komunalnych dla właścicieli nieruchomości zamieszkałych: worki foliowe na tworzywa sztuczne, metale oraz odpady opakowaniowe, worki foliowe na papier, tekturę, worki foliowe na szkło kolorowe, worki foliowe na szkło bezbarwne, worki na odpady kuchenne ulegające biodegradacji, w tym odpady opakowaniowe ulegające biodegradacji.” Czyli 5 rodzajów worków, razy 5, czyli jeżeli jest nieruchomość niezamieszkała produkuje odpady selektywne 5 i więcej worków miesięcznie każdego rodzaju to wtedy musi mieć pojemnik na nieruchomości. Taka jest idea, intencja tego zapisu. Tutaj propozycja 3 worki, Pani mecenas proponowała 3, ja proponuję 5 w obronie tych, którzy produkują te odpady. Jeżeli na nieruchomości produkuje 6 worków na papier to musi mieć pojemnik, jeżeli oddaje 4 worki, no to ma 4 worki. Taka jest nasza propozycja, ja mówię, to jest do dyskusji. Możemy ten zapis usunąć, to są nasze propozycje i wstęp do rozmowy. To Państwo decydujecie jaki będzie ostateczny kształt uchwały.

Krzysztof Łobos – Na razie nie wiem czy jestem za, czy przeciw. Na razie zrobiłem taką szybką kalkulację kosztów i postaram się Państwu ją przedstawić. Na podstawie szkoły, w której przebywa około 60 osób. Na początku ustaliliśmy, że Pani kierownik podała takie różne dane dotyczące obliczeń kosztów. Przyjęliśmy 2 litry na osobę, czyli osoba produkuje ok. 2 litrów odpadów w miejscach,
w których nie zamieszkują mieszkańcy, ale przebywają tak jak szkoły czy przedszkola. Wyszło, że
w moim przedsiębiorstwie produkuje się ok. 120 litrów i wystarcza jeden pojemnik. Ten pojemnik muszę zostawić teraz na odpady takie jak żużel itd. i muszę wykupić 25 worków minimum.

Jadwiga Wróbel – Nie, rzeczywiście słuszną ma Pan uwagę co do kolejności projektów, najpierw deklaracje, potem stawki, mówimy o regulaminie. Myślę, że to nie jest problem i odnajdziemy się
w tym wszystkim. W deklaracji mówiliśmy o minimum 5 workach deklarowanych miesięcznie, natomiast tutaj mówimy o zupełnie czymś innym. Jeżeli na danej nieruchomości miesięcznie produkuje się więcej niż 5 worków danego rodzaju odpadów, to musi już mieć pojemnik, taka jest intencja tego zapisu ze względów sanitarnych, epidemiologicznych. W małych przedsiębiorstwach nie będzie to miało miejsca, jak jest małe przedsiębiorstwo to produkuje mało odpadów i ilość worków, która wynika z regulaminu mu wystarcza. Natomiast w dużych zakładach pracy tych śmieci będzie bardzo dużo. Żeby nie zalegały na posesjach te worki w tym momencie proponujemy do 5 worków
z każdego rodzaju, czyli jeżeli produkuje więcej niż 5 worków z każdego rodzaju odpadów to nieruchomość powinna mieć pojemnik. Czy już wyjaśniłam ten temat?

Krzysztof Łobos – Mniej więcej.

Jadwiga Wróbel – No to proszę pytać, postaram się wyjaśnić i analizować, żebyśmy mieli jednoznaczne stanowisko w tej materii, bo to chyba o to chodzi. Może być taka sytuacja, że ktoś powie tak „ produkuję 7 worków, albo 6 worków jednego rodzaju, dlaczego ja mam mieć pojemnik, ze który zapłacę wg stawki więcej, więc dlaczego nie mogę mieć worków”. Może to również wywołać negatywne emocje. Zapis stworzyliśmy ze względów estetycznych a nie prawnych, żeby te worki nie zalegały na posesjach. Duże zakłady pracy będą fakturować, po co ma kupować pojemnik 1100 litrów płaci 262 zł, jak on powie sobie że za tą kwotę kupi worki za 0,50 zł z każdego rodzaju. Jemu się to bardziej opłaci kupować worki niż pojemniki, tak może wyglądać z punktu widzenia przedsiębiorcy. A ze względu na zagrożenie sanitarne to to już inaczej wygląda. Bardzo długo dyskutowaliśmy
z Panią mecenas w tej kwestii, Pani mecenas proponowała po 3 worki z każdego, ja zaproponowałam 5 i Pan Burmistrz się zgodził i stąd taka propozycja.

Damian Bosowski – Teraz zrozumiałem o co chodzi w tym projekcie uchwały, dlatego wycofuję mój wniosek formalny. Jeszcze mam jedno pytanie dotyczące tego co mówił Pan radny Łobos, jeżeli przedsiębiorstwo zadeklaruje selektywną zbiórkę to oprócz pojemnika 120 litrów musi zadeklarować co najmniej 5 worków, po jednym worku z każdego rodzaju, ja przynajmniej tak to rozumiem, proszę mnie wyprowadzić z błędu jeżeli się mylę.

Jadwiga Wróbel – Minimum po jednym worku.

Damian Bosowski - Czyli co miesiąc do tych 19 zł za pojemnik doliczy się 2,50 zł za worki. To musi to zadeklarować, chociaż nie gromadzi szkła kolorowego, to musi to zadeklarować.

Jadwiga Wróbel – Tak, taka jest propozycja.

Czesław Gil – Ja to rozumiem tak, jeśli przedsiębiorca zadeklaruje, że będzie prowadził zbiórkę selektywną, to zamówienie tych 5 worków z każdej frakcji, gwarantuje mu to, że w czasie zbierania trafi mu się jakaś butelka, czy coś innego i już będzie miał worek.

Jadwiga Wróbel – Dokładnie tak to jest, ma minimum ten jeden worek, jakiś odpad powstaje i można go składować w odpowiednim worku.

Burmistrz – Ja chciałbym dodać jeszcze jedną rzecz, że my w ten sposób to co przyjęliśmy
w poprzednich uchwałach łagodzimy. Taki komplet do segregacji jaki przedsiębiorstwo musi mieć kosztowało 120 zł, my dzisiaj schodzimy z tej ceny, tak jak jest minimum 5 worków za 0,50 zł i cała kwota wynosi 21,50 zł. Czyli pięciokrotnie schodzimy z tej ceny w dół, czy nawet sześciokrotnie.

Jadwiga Wróbel – Jeszcze w stosunku do odpadów zmieszanych, jeżeli ktoś zadeklaruje pojemnik 120 litrów, to taka jest jego wola . W tym momencie zapłaci nie 21,50 zł za odbiór odpadów tylko 38 zł, więc w ogólnym rozrachunku selektywna zbiórka mu się opłaca. Idziemy w takim kierunku, że tą selektywną zbiórkę opłaca nam się prowadzić.

Lesław Kuśnierz – Jeszcze pytanie do Pani kierownik. Czy nie można by ująć w deklaracji np. 2 worki na plastik na miesiąc, a na przykład szkło kolorowe się w ogóle nie pojawia i po co brać po 1 worku miesięcznie, jak mam raz na pół roku taki odpad. To jest bez sensu.

Jadwiga Wróbel – Ja wiem o czym Pan mówi, powiem tak, opłata to jest jedno, natomiast jeżeli Pan ma możliwość otrzymania tego worka miesięcznie, otrzymuje Pan go w pakiecie startowym, ale Pan go nie wykorzystuje, Pan nie naprodukował worka tego odpadu i nie wystawia tego worka do odbioru. Natomiast w opłacie jest to wkalkulowane, ponieważ powtarzam, to są zasady ogólne, Rada nie wie co, kto i ile produkuje. To są zasady ogólne.

Lesław Kuśnierz – Skoro Rada nie wie, to każdy kto będzie składał deklarację wie ile mniej więcej ma odpadów i stąd ta deklaracja.

Burmistrz - Przygotowując projekty uchwał, myśmy z Panią Jadwigą prowadzili podobną rozmowę, bo ja też takie argumenty stawiałem. W uchwale jest zapisane, że według faktycznego nagromadzeni odpadów. Natomiast jest pewien szkopuł w ustawie, którego my nie przeskoczymy. W sytuacji, gdzie dotyczy to przeciętnego śmiertelnika na terenie zamieszkałym jest wymiana worka. Ile worków zużyjemy, tyle dostaniemy z powrotem. Natomiast na terenach niezamieszkały ustawa jest tak skonstruowana, że opłata jest naliczana miesięcznie a nie od „głowy”. Nie wymyśliliśmy sposobu, aby było różnicowanie worków. Dlatego musieliśmy wymyślić pakiet minimalny, który każdy będzie musiał spełnić. Nie da się wymyślić pakietu minimalnego mniejszego niż złożonego z worków po jednym z każdego rodzaju. To jest opłata miesięczna według ustawy i nie da się wymyślić mniejszego pakietu minimalnego. Już nie muszą być kubły, będą worki, ale to minimum musimy zrobić.

Jadwiga Wróbel – Proszę zauważyć, że w propozycji dla terenów niezamieszkałych w przypadku nie prowadzenia selektywnej zbiórki widzimy, że nieruchomość musi być zaopatrzona w pojemnik nie mniejszy niż 120 l, czyli pewne minimum określamy dla tego podmiotu. Tak samo dla segregacji to minimum musimy określić, ponieważ opłaty są miesięczne.

Damian Bosowski – Panie Burmistrzu, Pan tutaj mówi, że idziemy w stronę przedsiębiorców, którym obniżamy teraz opłaty. Ja powiem to w imieniu mojego klubu, nie powiem tego w imieniu wszystkich radnych, bo wcześniejszą uchwałę dotyczącą wyboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w kocie 19 zł + VAT za pojemnik 120 l , wtedy jeszcze, intencją mojego klubu radnych było to, że kwota 19 zł + VAT będzie końcową kwotą, nie 19 zł razy 6 pojemników. Wyszło to
w praniu, że po prostu jest jakiś błąd i cena za odpady selektywnie zbierane jest wyższa niż za odpady segregowane, co jest niezgodne z uchwałą. Dlatego teraz też wracamy do zmiany tych opłat. Okazało się później, że nie może być doliczany VAT, to też wpłynie po ustaleniu tych cen. To też chcemy naprawić ten błąd. Zastanawiam się na złożeniem wniosku o to, aby worki były za darmo.

Jadwiga Wróbel – Może ja jeszcze wytłumaczę na przykładzie. Ja mam działalność gospodarczą, Pan ma działalność gospodarczą. Ja produkuję cztery rodzaje odpadów, cztery worki miesięcznie, płacę tylko 19 zł. Pan produkuje więcej miesięcznie 6 worków miesięcznie i potrzebuje Pan minimum jeden pojemniki do selektywnej zbiórki o pojemności 120 l za19zł. W tym momencie dlaczego ja mam nie płacić, a Pan ma płacić? Takie będą głosy szanowni Państwo.

Burmistrz – Ustawodawca podejmując ustawę, nigdy nie wymyśli tak żeby nie była ona obarczona jakimś przypadkiem losowym, który powodowałby że byłoby to niezgodne z tą ustawą. Dla kogoś może to być niekorzystne. Tak samo i my, podejmując uchwałę, nigdy nie wymyślimy jej w taki sposób i dla kogoś będzie to niekorzystne. Obarczmy ją jakimś błędem, w stronę kogoś kto będzie
z tego niezadowolony. To co podjęliśmy do tej pory nie było niezgodne z prawem. Nikt nam tego nie zarzuci, że jest to niezgodne z prawem. Natomiast przyjmując deklarację, rozmawiając z różnego rodzaju przedsiębiorcami doszliśmy do wniosku, że trzeba to zrobić inaczej, nie uciekniemy od tego. Nie da się wprowadzić stawki zerowej za ten worek, ponieważ ustawa mówi, że musi być stawka. Jeżeli wprowadzimy „0”, to będzie dokładnie to samo co z „9 osoba w rodzinie”, czyli zarzut, że jest to zwolnienie podmiotowe, czyli zwolniliśmy kogoś z opłaty. Uważam, że te 0,50 zł za worek naprawdę nikogo nie zrujnuje.

Lesław Kuśnierz – Jeszcze pytanie do Pani kierownik, jeżeli ktoś gromadzi 6 worków odpadów to musi wybrać pojemnik 120 l. Dobrze zrozumiałem? Nie jest to objętościowo?

Jadwiga Wróbel – Nie, intencją mojej wypowiedzi było to, że chciałam podkreślić że powyżej 5 worków musi mieć pojemnik, 120 l to był przypadek. Oczywiście musi być co do adekwatnej pojemności. Mi chodziło o taki niuans, że tutaj worki a tutaj pojemniki.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXIX/235/2013 Rady Miejskiej
w Kietrzu z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie uchwalenia „Regulaminu czystości i porządku na terenie Gminy Kietrz”.

Komisja rewizyjna: za 4, przeciw 0, wstrzymujące 0

Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: za 3, przeciw 0, wstrzymujące 2

Komisja ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: za 4, przeciw 0, wstrzymujące 1

Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: za 3, przeciw 0, wstrzymujące 2

**Komisje RM pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXIX/235/2013.**

**d).** zmiany uchwały Nr XXIX/236/2013 w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości
i zagospodarowanie tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Jadwiga Wróbel – Te zmiany są bardzo kosmetyczne, mianowicie w §3 ust. 2 po pkt 7 dopisany jest, taki zapis „wynikająca z ilości i pojemności pojemników lub worków wskazanych przez właściciela nieruchomości w deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.”. W §8 w ust. 1 jest zamiana dotycząca tego że „Harmonogram, po uprzednim uzgodnieniu z Gminą, dostarczony będzie do każdego właściciela nieruchomości” oraz i w §8 ust. 2 dopisaliśmy „lub worki” bo było tylko słowo „pojemniki”. W zasadzie ten mały regulamin takie wprowadza zmiany
w stosunku do wersji tego regulaminu w poprzedniej uchwale.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXIX/236/2013.

Komisja rewizyjna: za 4, przeciw 0, wstrzymujące 0

Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: za 3, przeciw 0, wstrzymujące 2

Komisja ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: za 4, przeciw 0, wstrzymujące 1

Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: za 3, przeciw 0, wstrzymujące 2

**Komisje RM pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały
Nr XXIX/236/2013.**

*O godzinie 13:15 ogłoszono 10-minutową przerwę w posiedzeniu.*

**Ad.2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zarządzenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.**

Burmistrz – Szanowni Państwo, tak jak rozmawialiśmy już wcześniej, chcielibyśmy aby umożliwić mieszkańcom wpłacanie tych opłat na terenie wiejskim, żeby niekoniecznie musieli przyjeżdżać tutaj do miasta. Oczywiście pracujemy nad tym, żeby umożliwić wpłatę w banku bezpośrednio i drogą elektroniczną i żeby każdemu nadać swój oddzielny numer bankowy. I to wszystko myślę zdążymy wprowadzić do następnej opłaty. Taką mam nadzieję, jeśli tylko warunki nam pozwolą, ale realizując ten pomysł trzeba by również dogadać się z sołtysami, aby oni tą opłatę na terenach wiejskich kasowali. Państwo macie projekt uchwały, ta uchwała sankcjonuje, że sołtysi mogą zbierać, natomiast w tej uchwale nie jest wpisana stawka za jaką by to robili. Chciałby się także spotkać z sołtysami
i z nimi w tym temacie rozmawiać. Niemniej za nim będę z nimi rozmawiał, chciałbym poznać Państwa stanowisko jaka wielkość tej opłaty byłaby właściwa, bo trudno abyśmy na sesji dyskutowali. Chciałbym się spotkać z sołtysami i z nimi to przedyskutować, ale najpierw chcę poznać Państwa opinię. W tej uchwale jest propozycja, aby ta opłata byłe nie procentowa, nie od kwitu, tylko opłata miesięczna. Dlaczego? Bo do tej pory było tak, że sołtysi mieli za te czynności płacone, czy taką kwotę otrzymywali, która pozwalała im zapłacić przez nich miesięczną stawkę za odpady komunalne. Mówiąc prościej sołtysi mieli tak jakby za darmo odbiór śmieci i zbierali opłaty.

Czesław Lach – Czy to byłaby opłata miesięczna?

Mirosław Skoczylas – W projekcie uchwały jest zapisany „ryczałt kwartalny”.

Burmistrz – Jeżeli w uchwale jest zapisany ryczałt kwartalny, to w takiej formie by to było wypłacane.

Damian Bosowski – Panie Burmistrzu mam pytanie, czy orientuje się Pan jak to wygląda w innych gminach naszego powiatu? Wiem, że w Gminie Głubczyce obowiązuje takie inkaso, ale nie wiem jak to jest tam. Czy orientuje się Pan jak to jest w innych gminach?

Burmistrz – Nie robiliśmy rozeznania jak to wygląda w innych gminach, jakie stawki tam są. Trzeba brać pod uwagę, że myśmy dosyć dobrą stawkę ustalili naszym sołtysom w przypadku podatków, są to jakby najlepsze warunki na terenie powiatu.

Wojciech Maryszczak – Panie Przewodniczący, proponuję projekt tej uchwały oddalić do czasu odbycia wspomnianego spotkania sołtysów z Panem Burmistrzem i po prostu ta wiedzą, którą Pan Burmistrz pozyska zostanie przedstawiona Radzi i wówczas podejmiemy całościową tą uchwałę. Taki jest mój wniosek.

Burmistrz – Proszę zasugerować rząd wielkości, by móc od czegoś zacząć negocjację z sołtysami.

Wniosek radnego Maryszczaka o oddaleniu projektu uchwały do czas odbycia spotkania z sołtysami.

Komisja rewizyjna: za 3, przeciw 0, wstrzymujące 1

Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: za 4, przeciw 0, wstrzymujące 1

Komisja ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: za 4, przeciw 0, wstrzymujące 1

Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: za 5, przeciw 0, wstrzymujące 0.

**Wniosek został przyjęty.**

Zasugerowano, aby przedstawić sołtysom wysokość inkaso w kwocie 90 zł/kwartał.

**Ad.3. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjum prowadzonych przez gminę i inne organy oraz granice ich obwodów.**

Zastępca Burmistrza Kietrza Pan Jacek Karpina przedstawił komentarz do przedstawionego projektu uchwały – Szanowni Państwo rodzice z miejscowości Rozumice, rodzice dzieci dojeżdżających do Szkoły Podstawowej w Kietrzu, jak również rodzice, których dzieci uczęszczają do Szkoły Stowarzyszeniowej w Ściborzycach Wielkich zwrócili się na piśmie z wnioskiem o przywrócenie obwodu szkolnego dla miejscowości Rozumice do Szkoły Podstawowej w Kietrzu. W związku zwróciliśmy się do Sołtysa sołectwa Rozumice o zaopiniowanie tego wniosku. 19 sierpnia wpłynęła do nas informacja z Rady Sołeckiej, która wyraża pozytywną opinię w sprawie zmiany obwodu szkolnego. Stąd też projekt uchwały w sprawie zmiany obwodu szkolnego dla miejscowości Rozumice został Państwu przedstawiony, prosimy o opinię w tej sprawie.

Krzysztof Łobos – Zabiorę głos w tej sprawie z oczywistych powodów, powiedział Pan że wpłynęło pismo rodziców dzieci uczęszczający w Kietrzu i w Ściborzycach. Czy może Pan powiedzieć jak procentowo kształtuje się liczba rodziców dzieci „kietrzańskich”, będę mówić skrótem, do rodziców dzieci „ściborzyckich”? Jak to jest procentowo w tym piśmie oczywiście?

Jacek Karpina – Z treści tego pisma to nie wynika, nie jestem w stanie tego określić, jaki jest stosunek rodziców dzieci uczących się w Kietrzu do dzieci uczących się w Ściborzycach. Nie mniej jednak, jeśli chodzi o liczebność dzieci uczących się w Szkole Podstawowej w Kietrzu jest ich dziewięcioro, natomiast z danych, które ja posiadam z czerwca 2013 roku w dzieci uczących się w Ściborzycach Wielkich było pięcioro.

Krzysztof Łobos – Dlaczego Pan powiedział, że rodzice dzieci uczący się w Kietrzu i Ściborzycach złożyli to pismo, skoro w piśmie nie jest to zaznaczone. Powiedział Pan, że pod tym pismem podpisali się rodzice uczniów uczęszczających do szkoły w Ściborzycach.

Jacek Karpina - Ponieważ otrzymałem pismo podpisane przez rodziców i wiem też, które dzieci uczęszczają do szkoły w Kietrzu.

Czesław Lach – Jeżeli zadeklarujemy się, żeby zmienić ten wniosek poprzeć, to za chwileczkę zacznie się reakcja łańcuchowa. Jeśli na przykład rodzice dzieci z Lubotynie nie będą się chcieli zgodzić, żeby chodziły do szkoły w Dzierżysławiu i znowu będzie problem w jaki sposób to załatwić. Powinni się zadeklarować rodzice, a nie Rada Sołecka.

Jacek Karpina – To rodzice złożyli taki wniosek o zmianę obwodu szkolnego, Rada Sołecka, grupa niejako reprezentująca tą społeczność, go poparła.

Krzysztof Łobos – To nie rodzice, tylko Rada Sołecka złożyła uchwałę, Pan jakoś pośrednio próbuje przekazać jakieś wieści spoza oficjalnych spotkań. Dodam jeszcze coś takiego. W szkole ściborzyckiej są uczniowie, którzy mają rodzeństwo w szkole kietrzańskiej, to są takie dwa przypadki. Jeśli Państwo pozwolą, to podam przykład. Kiedy przeszliśmy na szkoły stowarzyszeniowe, to rodzice dostali pewną broń do ręki. Jest to szantaż. Opiszę tutaj dwa przypadki. Kiedy zaczęły się problemy wychowawcze z dzieckiem, rodzic zgłosił się na rozmowę raz, drugi, trzeci, niektóre rozmowy wymagały obecności dziecka, w niektórych przypadkach kończyło się to wizytą w poradni. Natomiast rodzic, który nie chciał się namówić się wizytę w poradni z dzieckiem, które ma problem
z wychowaniem, czy przejawem ADHD, po prostu mówił „ja mam dosyć przyjeżdżania do pana, zabieram dziecko do innej szkoły”. W szkole kietrzańskiej, w której jak pisze Pan Sołtys w imieniu Rady Sołeckiej, ma bogatszą bazę. Rodzice wysłali te dzieci, które miały problemy wychowawcze do szkoły w Kietrzu i te dzieci tam zniknęły, zniknęły ich problemy. Daj Boże żeby to było skutkiem takiego zajęcia się dziećmi, że ma to na nie pozytywny wpływ. A powiem Państwu dodatkowo, że jest taki przypadek, że takie dziecko weszło w kontakt z Policją i to kontakt niezbyt sympatyczny. Bo to były sprawy o kradzież telefonów komórkowych, rowerów itd. Nie chcę mówić nic złego na szkołę
w Kietrzu, ale w tej szkole mającej kontrolę nad tym dzieckiem, które miało takie problemy, straciła jednak kontrolę. Mam w szkole w Ściborzycach dziewczynkę, której brat z podobnych powodów
i problemów wychowawczych, zażądał od rodziców, szantażując ich że zrobi sobie coś złego, żeby go przenieśli do Szkoły Podstawowej w Kietrzu. W tej chwili jego siostra chodzi do szkoły
w Ściborzycach i nie ma najmniejszej chęci przenoszenia się do szkoły w Kietrzu, tak jak jej brat chciał. Mógłbym ten wątek parę godzin opisywać, ale powiem Państwu kiedy ten problem obwodów się zrodził. Otóż przez wcześniejsze lata rodzice, którzy dawali dzieci do szkoły w Kietrzu, np. rodzin gdzie rodzice pracują w Kietrzu, od zawsze wozili te dzieci do Kietrza. Wśród tych rodziców, którzy podpisali ten wniosek do Pana Burmistrza, muszą być ci rodzice, którzy wozili dzieci do Kietrza od zawsze. Dlaczego to robili? Ano w przypadku rodziców, których stać wozili samochodem dzieci do Kietrza, a w przypadku gdy ich nie było stać skłoniło to, że nie musieli płacić za przewóz dzieci
z Rozumic do Kietrza. Na początku tego roku, jak Państwo pamiętają, mieliśmy robić porządek
w obwodach. W uchwale jest, że dla Sołectw w najbliższej szkole. Wtedy kiedy RIO odezwało się, że niesłusznie płaci się za niektóre dzieci. Nagle dla rodziców, którzy posyłali dzieci do Kietrza rodzi się problem, bo z własnej kieszeni trzeba zapłacić za bilet miesięczny. Dlaczego Sołtys Rozumic, wtedy gdy rozmawiało się o obwodach nie zabrał głosu? Pewnie dlatego, że nie zdawał sobie sprawy z tego, że rodzice uczniów uczęszczających do innej szkoły niż w Ściborzycach, będą płacili za dojazd. Jestem w dużej mierze przekonany, że wśród tych rodziców są też tacy, którzy podpisali wniosek, bo boją się presji dwóch, trzech najaktywniejszych mam, które od zawsze dają dzieci do Kietrza. Ciekaw jestem, czy ktoś im wytłumaczył co wiąże się ze zmianą obwodu. Tak jak Pan Lach powiedział, za chwilę Rady Sołeckie innych miejscowości odezwą się i stamtąd też dzieci będą jeździły do Kietrza. Zadecydujcie sami. Jestem rozgoryczony, bo kiedy toczyły się parę lat temu na tej sali, podczas obrad Rady poprzedniej kadencji o utrzymaniu szkoły, uzasadnianie ze względów ekonomicznych, ze względu na dobro dziecko, itd. To pod ścianą stali rodzice z transparentami, tam byli rodzice również z Rozumic.

Jacek Karpina – Do mnie zgłosili się rodzice, być może ci sami, którzy stali z transparentami, ale oni zgłosili się z wnioskiem takim, a nie innym. Ja tutaj reprezentuję ich wolę. Natomiast jeżeli chodzi
o to ze Sołtys teraz zabrał głos, a nie w momencie gdy była uchwala uchwała o obwodach szkolnych na ternie gminy, bo wtedy nikt go nie prosił o taką opinię.

Burmistrz – Rzeczywiście tak było jak Pan radny mówi, kiedyś tutaj stali rodzice z transparentami
i wtedy decyzja Rady była taka żeby się przychylić do woli rodziców, te szkoły nie zostały zlikwidowane tylko przekształcone w szkoły stowarzyszeniowe, aby mogło to funkcjonować. Taka wtedy była decyzja Rady. Dzisiaj też jest jakiś wniosek rodziców. Od Państwa zależy czy do tego wniosku się przychylicie, czy nie. Rodzice byli u mnie, tłumaczyli, argumentowali, dlaczego chcą do szkoły w Kietrzu, a nie do szkoły w Ściborzycach. Zostało to zawarte w piśmie, więc możecie Państwo to sobie przeczytać. To Rada podejmuje uchwałę, jak Państwo postąpicie tak będzie.

Przewodniczący Komisji rewizyjnej przeczytał treść wniosku rodziców do Burmistrza Kietrza oraz treść pisma skierowanego do Sołtysa Rozumic.

Czesław Gil – Panie Burmistrzu, czy gdybyśmy zmienili obwód szkolny Sołectwa Rozumice, to czy rodzice mieliby obowiązek wysyłać dzieci do szkoły w Kietrzu? Czy mieliby prawo wyboru, czyli gazu chcą? Tylko, że do Kietrza te dzieci by dojeżdżały za darmo.

Jacek Karpina – Dokładnie tak, czyli jeżeli obwód szkolny dla Rozumic byłby w Szkole Podstawowej w Kietrzu, to naszym obowiązkiem Gminy jest zapewnienie dowozu dla tych dzieci.

Czesław Gil – Czyli rodzice jeżeli by chcieli, to mogą te dzieci wysłać do Ściborzyc?

Jacek Karpina – Tak, oczywiście.

Czesław Gil – Jeszcze mam pytanie do Pana Łobosa, jak Dyrektora, w piśmie rodzice wychwalają ofertę szkoły w Kietrzu, proszę powiedzieć co szkoła w Ściborzycach oferuje dzieciom.

Krzysztof Łobos – Wiadomo, że Kietrz może więcej i nikt nie podważa tego. Szkoła w Kietrzu ma bogatszą bazę, basen, Orlik. Może nie zgodziłbym się z tym, że wszystkie te dzieci korzystają z tej bazy. Czasami samochodami prywatnymi trzeba wozić dzieci na zajęcia popołudniowe na Orliku. Wspomnę jak potraktowano zajęcia obowiązkowe z pływania tutaj w szkole w Kietrzu, które były po południu i dzieci wracały do domu po zmroku. Na mój apel i jeszcze paru osób zmieniono to, na zajęcia w godzinach lekcyjnych. Nasze dzieci na zajęcia basenowe musiały być dowożone, nie robiono tego za darmo, ktoś musiał je dowozić. Na zajęcia inne sportowe, albo rodzice, albo nauczyciele, albo trenerzy z Klubu sportowego podwoziły te dzieci. W prowadzają obecny obwód wtedy Pan Burmistrz powiedział, że jak ktoś chce to może posłać dziecko do Kietrza, może nawet posłać do Warszawy, w końcu tam jest bogatsza oferta. Podobny przykład był z dowozem dzieci do najbliższego przedszkola. Tutaj rolę odegrał ten czynnik odległości. Dziecko z Rozumic do Ściborzyc ma 4 km, do 5 min jadą autobusem. Na trasie Rozumice-Ściborzyce-Kietrz, bo tak autobus jedzie, to jest 13 km. Oczywiście wolą rodziców jest dać dziecko tam, gdzie chcą. Wolą rodziców, którzy dali dzieci do Ściborzyc jest to, że chcą mieć dziecko szybciej w domu. Szkoła, przedszkole powinna być jak najbliżej miejsca zamieszkania dziecka, ja nie widzę powodu zmiany tego obwodu ściborzyckiego dla Rozumic. Rodzice będą mogli wysyłać dzieci do Kietrza, jeśli taka ich wola. Te problemy
z obwodami zaczęły się, gdy pojawiły się opłaty za bilety.

Burmistrz – Rodzice mają prawo wyboru i my ich nie powstrzymamy. Pozostaje kwesta, których rodziców z Rozumic poprzeć, a których skarzemy na płacenie za dojazdy. Tych, którzy będą dowozić dzieci do Ściborzyc za mniejsze pieniądze, czy tych, którzy będą dowozić dzieci do Kietrza za większe pieniądze.

Krzysztof Łobos – Kogo wskażemy, bo ma Pan rację, że musimy myśleć o finansach rodziców, ale dlaczego Pan nie operował kosztami i wydatkami z budżetu? Inaczej kosztuje przejazd do Ściborzyc
a inaczej do Kietrza.

Czesław Gil – Ja tylko wyrażę swoją opinię, rozmawiamy o pieniądzach, a nie o dzieciach. Dobrze jest wydać nawet więcej pieniędzy z budżetu gminy, jeżeli te dzieci będą szczęśliwsze.

Wojciech Maryszczak – Ponieważ parokrotnie była tutaj wywołana Szkoła Podstawowa w Kietrzu, powiedziano, że ma warunki lepsze od innych szkół na terenie Gminy. Muszę Pana Burmistrza karpinę zapytać o jedną fundamentalną rzecz, mianowicie w maju tego roku pojawił się pomysł redukcji godzin świetlicy w Szkole Podstawowej w Kietrzu, ucięcie 33 godzin zajęć opiekuńczo -wychowawczych na świetlicy. Druga rzecz, musze stanąć po stronie prawdy, a nie po stronie czyiś interesów, w temacie bogatej oferty edukacyjnej dla dzieci. Rzeczywiście, to ma miejsce, ale bogata oferta edukacyjna a beneficjenci tej oferty, to są dwie różne sprawy. Przez wiele lat dzieci dowożone przez rodziców, były systematycznie zwalniane z godziny 7 lekcyjnej. Ja dla przykład na moim kole historycznym miałem jedną osobą spoza Kietrza, która była dowożona prywatnym samochodem na 1,5-2 godzin zajęć z koła historycznego. Nigdy nie pojawiają się osoby na zajęciach popołudniowych, dzieci rodziców mniej zamożnych.

Jacek Karpina – Chciałbym się ustosunkować do tego co Pan radny powiedział. Jeżeli chodzi
o zmianę godzin pracy świetlicy, to z pewnością Pan się orientuje jakie były tego przyczyny, Pani Dyrektor na pewno wyjaśniła to na posiedzeniu Radzie Pedagogicznej, w sposób bardzo czytelny
i zrozumiały. Państwo Radni może tej wiedzy nie posiadają, szkoda, że Pan tego nie przedstawił. Natomiast redukcja godzin pracy świetlicy nastąpiła dlatego, że pracownik w czasie zajęć lekcyjnych, mówić kolokwialnie, jest niewykorzystywany. Kiedy pierwsza grupa kończy lekcje, w tym czasie pojawia się pracownik i zajmuje się dziećmi, które pojawią się w świetlicy. W godzinach porannych również jest pracownik, a gdy zajdzie potrzeba realizować zajęcia z powodu odwołania zajęć lekcyjnych, to wtedy ta grupa jest pod opieką na świetlicy. Druga kwestia, oferta edukacyjna, Pan stara się tutaj nakreślić obraz w ten sposób, iż osoby które będą dojeżdżały nie będą korzystały
z żadnych popołudniowych z oferty dodatkowej. Obecnie uczniowie z Kozłówek dojeżdżają, chętnie korzystają z zajęć. Gratuluję Panu, że na Pana zajęcia dowożono ucznia, bo pokazuje to, że Pana oferta edukacyjna jest ciekawa i inspirująca dla uczniów. Ale dajmy szansę korzystać innym dzieciom z takiej oferty, również. Proszę nie zakładać z góry, że osoby będą zainteresowane zajęciami
a z powodu dojazdów nie będą z nich korzystać.

Lech Duda – Chciałbym nawiązać do tego pisma, mieliśmy podobny przypadek, wpłynęło pismo do mieszkańców miejscowości Pilszcz do Wójta Gminy Branice, o to że rodzice chcą, żeby dzieci
z Pilszcza chodziły do Uciechowic. Tylko proszę Państwa okazało się, że tych rodziców nie było za dużo, a po drugie było to zrobione bo miał taki kaprys. Moim zdaniem to rodzice powinni napisać do Rady Miejskiej, jeżeli chcieli tej zmiany obwodu, ale nie do Sołtysa. Ja się zgodzę z tym, że napisali do Pana Burmistrza. Tylko czy to nie wyglądało tak, że ktoś tam to zaproponował i zbierał podpis na zasadzie „zbieram podpisy, weź mi się tu podpisz”. Na przykładzie naszej miejscowości, nikt o tym nie wiedział, prócz osób zainteresowanych przeniesieniem dzieci do Uciechowic.

Burmistrz – Pan radny mówi, że ktoś to zainicjował, zawsze to jest tak, że ktoś inicjuje tego typu działanie, a reszta go popiera. Trudno im odmówić racji z tym, że chcą coś zmienić. Taka jest wola tych rodziców, a czy będzie tak, to od Państwa zależy. Ja pamiętam sytuację dotyczącą Pilszcza, na zebraniu była mowa o wysłaniu pisma do Wójta Branic, ja tych pism nie widziałem i nie mogę tego potwierdzić. Ktoś z Pilszcza to napisał, ale nie zostało do poddane pod projekt.

Mirosław Skoczylas – Jest to drażliwy temat i nie można niczego pochopnie podejmować. Jest wola rodziców, trudno nam jako radnym nie spełnić woli mieszkańców. Według mnie tu brakuje czegoś ważnego w tym wszystkim, przedstawiono Protokół Rady Sołeckiej w Rozumicach, ale gdyby była tu przedstawiona uchwała zebrania wiejskiego, to byłaby znana opinia całej wsi. Rada Sołecka nie podejmuje uchwał, ale cała wieś. Rada Miejska wtedy będzie miała taką opinię mieszkańców, jeżeli większość by chciała takiej zmiany, to ja osobiście nie odważyłbym się zagłosować przeciwko ich woli.

Burmistrz – Chcę zwrócić uwagę, że do kompetencji Rady należy rozstrzygnięcie tego problemu, czyli podjęcie uchwały, albo jej oddalenie. Natomiast opinia Rady Sołeckiej, czy to w formie uchwały, czy w innej jest opinią, która może pomóc lub nie w rozstrzygnięciu tego problemu.

Mirosław Skoczylas –Tylko to jest ważne, ponieważ mielibyśmy opinię całej tej społeczności. To jest delikatna sprawa, która pociąga za sobą pewne konsekwencje.

Burmistrz - Powiem tak, Rada Sołecka to reprezentanci tych mieszkańców, tak ja Państwo. Oni dostali pismo, oni prawdopodobnie konsultowali się z mieszkańcami. Trudno się teraz opierać na tym, że taka uchwała to jest warunek konieczny do podjęcia tej uchwały.

Lesław Kuśnierz – Ja bym chciał poprzeć stanowisko Pana radnego Skoczylasa i o przesunięcie terminu zaopiniowania tej uchwały, jednocześnie proszę o przekazanie wszystkich dokumentów z tej sprawy, żebyśmy mieli jasność. By moglibyśmy zapoznać się z całym problemem. Mam pytanie do Pana Łobosa, jako Dyrektora szkoły w Ściborzycach, czy sądzi Pan że zmiana tego obwodu spowoduje zamknięcie szkoły?

Krzysztof Łobos – Nikt tego nie wie co spowoduje zamkniecie szkoły. Myślę, że nie, bo rodzice ze Ściborzyc nadal będą wysyłać dzieci do Ściborzyc. Jednak będę musiał z marnego i tak już budżetu zapłacić za dojazd dzieci. Wracając do tego co Pan Przewodniczący powiedział, dać więcej pieniędzy z budżetu, dać dzieciom szczęście. Nie wiem czy głosował Pan za tym, żeby Pan Burmistrz z budżetu Gminy płacił więcej na szkoły stowarzyszeniowe. Przypomnę sprawę opinii RIO. Ciągle pojawiają się w internecie informacje z MEN, które podają, że się nie nalicza tylko uśrednia koszty utrzymania, co się naszej władzy spodobało. Gdyby tego nie zrobiono to było by więcej tych pieniędzy. U mnie nauczyciele, prawie wszyscy, prowadzą zajęcia dodatkowe za darmo, bo nie ma możliwości zapłacenia im za to. Szczycimy się na przykład harcerzami, którzy zdobywają puchary na rajdach. Oprócz tego było kółko kucharskie, kółko fotograficzne, ale to są zajęcia prowadzone tuż po zakończeniu zajęć, dlatego właśnie żeby rodzic nie musiał dowozić dziecka do Ściborzyc, żeby dziecko drugi raz się nie tłukło autobusem. Mało tego, rano kiedy autobus szkolny przyjeżdża do Ściborzyc o 7.30 rano, to nauczyciele, głównie polonista i matematyk, prowadzą zajęcia zwane zajęciami wyrównawczymi. Po to, żeby nie siedziały bezczynnie. Nigdy nie było moją intencją podważanie czegokolwiek co się dzieje w Kietrzu, naprawdę. Ogromy, może ogromne rzeczy robić, a mały –małe. Powtarzam, nie podważam tego co robi się w Szkole w Kietrzu, co dobrego się dzieje, w Kietrzu czy w każdej innej szkole.

Mirosław Skoczylas – Czy w trakcie roku szkolnego możemy zmieniać te obwody?

Jacek Karpina – Tak.

Mirosław Skoczylas – Żeby nie przedłużać, składam wniosek formalny o odstąpienie od głosowania nad projektem uchwały oraz o zwrócenie się do Rady Sołeckiej o stanowisko w tej sprawie. W miesiącu wrześniu wrócimy do tematu i na spokojnie się nad tym pochylimy.

Wniosek radnego Skoczylasa o odstąpienie od głosowania nad projektem uchwały oraz
o zwrócenie się do Rady Sołeckiej o stanowisko w tej sprawie.

Komisja rewizyjna: za 2, przeciw 0, wstrzymujące 2

Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: za 1, przeciw 3, wstrzymujący 1

Komisja ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: za 0, przeciw 3, wstrzymujące 2

Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: za 0, przeciw 3, wstrzymujące 2

**Wniosek został odrzucony.**

Burmistrz – proszę Państwa, niezależnie czy Państwo teraz ten projekt uchwały zaopiniujecie pozytywnie lub negatywnie, ja przedstawię projekt na sesji, bo mam takie prawo.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjum prowadzonych przez gminę i inne organy oraz granice ich obwodów.

Komisja rewizyjna: za 0, przeciw 2, wstrzymujące 2

Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: za 0, przeciw 2, wstrzymujące 3

Komisja ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: za 0, przeciw 3, wstrzymujące 2

Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: za 0, przeciw 4, wstrzymujący 1

**Projekt uchwały został zaopiniowany negatywnie.**

**Ad.4. Rozpatrzenie petycji uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej z Oddziałem Przedszkolnym
w Pilszczu w sprawie pomocy w przygotowaniu podłoża pod zjeżdżalnię.**

Radni otrzymali w materiałach na posiedzenie kopię petycji.

Burmistrz – Myślę, by wyjaśnić temat to powiem w ten sposób, szkoła prowadzona jest pewna działalność szkoleniowa związana z pisaniem petycji, zwracaniem się do władz samorządowych przez mieszkańców. W ramach takiego ćwiczenia było przygotowanie przez dzieci szkolne tejże petycji. Ponieważ traktujemy sprawę poważnie, dlatego została skierowana tutaj pod obrady Stałych komisji Rady Miejskiej, aby Państwo mieli możliwość wypowiedzenia się, czy będziemy pomagać, czy nie. Trzeba coś tej młodzieży po prostu odpowiedzieć.

Mirosław Skoczylas – Chodzi tutaj o zjeżdżalnię jako urządzenie na placu zabaw, dobrze rozumiem?

Burmistrz – Tak.

Lesław Kuśnierz – Czy ktoś określił jakieś wstępne koszty pomocy?

Burmistrz – Nie, te koszty nie były oszacowane, ponieważ nie znamy dokładnego zakresu prac. Chodzi ogólnie o to czy odpowiemy, że będziemy pomagać.

Mirosław Skoczylas – W Nasiedlu też zakupiliśmy zjeżdżalnię, no i powiem szczerze, fajnie to zrobiliśmy we własnym zakresie. Do zamontowania zjeżdżalni muszą być odstępny kilku metrów, a ziemia usypana piaskiem. No, ale myśmy to sami zrobili i nikogo nie pytaliśmy
o pomoc. Zrobiliśmy to sami, firma przyjechała, zamontowała urządzenie.

Burmistrz – Ja chciałbym zaproponować następującą rzeczy, jeżeli mogę żeby udzielić następującej odpowiedzi: petycja była przedmiotem obrad na posiedzeniu komisji, że komisja ustosunkowała się w ten sposób żeby określić tą pomoc, wielkość tej pomoczy, czy rodzaj tej pomocy. Potrzebna jest informacja jakiej pomocy młodzież oczekuje przy wykonaniu tego zadania, żeby doprecyzowali.

Wojciech Maryszczak – Jednak Panie Burmistrzu ja bym prosił w imieniu dzieci i osób wspomagający tą petycję, żeby wysłać merytorycznego pracownika do Pilszcza i żeby na miejscu zobaczył fizycznie ten stan robót w miejscu wykonania, bo znów się to przedłuży w czasie. Bardzo proszę, żeby jednak wyjść z inicjatywą, z taką pomocną ręką do tej grupy młodzieży, bo przecież niech wiedzą, że mogą liczyć na pomoc ze strony Gminy. To, że Pan Przewodniczący na przykładzie w Nasiedlu, że mieszkańcy zrobili, dzieci jednak z innej perspektywy spoglądają na takie sprawy i niekoniecznie widzą w każdej sprawie możliwości swoich rodziców. Myślę, że można w ten sposób podejść do tego tematu.

Burmistrz – Ja chciałbym wyjaśnić, że owszem chcieliśmy w ten sposób to zrobić, ale ponieważ wpłynęła na koniec roku szkolnego, a powinno się rozmawiać z tymi osobami, które petycję podpisują. W trakcie wakacji nie ma dzieci w szkole, więc trudno mi rozmawiać i to jest możliwe do zrealizowania jak się rozpocznie rok szkolny. Dopiero wtedy można tam pojechać i wtedy pytać co dalej z tym zrobimy.

**Ad.5. Sprawy bieżące.**

Lech Duda – Ja wrócę do tych nieszczęsnych śmieci, nie było okazji Pani kierownik zapytać, bo już wyszła. Poruszając ten temat pojemników na odpady zielone, no po prostu nie ma gdzie tych odpadów dawać. Stoi ten pojemnik 2 razy, 2 dni w miesiącu. Trzeba kosić trawę wtedy, kiedy ten pojemnik stoi? A w przypadku wsi, w której mieszkam, pojemnik stoi daleko, ja mogę sobie z tym poradzić, ale osoby starsze już raczej nie. Wiem, że jest rejonizacji, ale gdyby one stały na stałe, tak jak inne pojemniki, to byłoby łatwiej. Nie będę już mówił o workach, bo skoro są problem, to trzeba poczekać, aż to będzie działać dobrze.

Burmistrz – Zgadzam się z Panem radnym, sam to przerobiłem. Pojechałem z taczkami w miejsce, gdzie powinien być kontener, bo akurat skosiłem trawę, no i musiałem wrócić, bo kontenera nie było. No i taczka czeka do następnej soboty. Widzę, że jest to nie w porządku, te uwagi zostały przekazane firmie „Naprzód”. Nikt wszystkiego nie wymyśli na początku, to się dociera w trakcie. I będziemy starali się to wdrażać, miejmy te 3 miesiące na wdrożenie, ale to powinno funkcjonować Wszystkie uwagi, które otrzymujemy kierujemy do „Naprzodu”. Będziemy się starać, kontener na odpady zielone był częściej, albo na stałe.

Jan Stopa – W tamtym roku, jak pamiętamy, w Nowej Cerekwi robili tą linię nową. Zbiornik przeciwpożarowy został wybudowany i on jest teraz pusty. Czy ona ma być napełniony, czy tak ma zostać?

Burmistrz – Nie wiem w tej chwili, sprawdzimy to i udzielimy odpowiedzi Panu radnemu na piśmie, albo na sesji.

Izabela Jurków – W Ściborzycach od 3 tygodni na 9 ulic 7 jest bez światła wieczorem, czy sołtys to zgłaszał, czy nie? Ponieważ mieszkańcy zgłaszali mu tą uwagę, ale jego to nie interesuje.

Burmistrz – Nie wiem czy było to zgłaszane, zapytam się pracowników czy coś takiego miało miejsce, Jeżeli nie to zwrócimy się do zakładu energetycznego w tej sprawie.

Bronisława Pawlik – Ja jeszcze wrócę do śmieci, bo w Lubotyniu też nie ma pojemników do segregacji śmieci, mamy tylko 3. Myślę, że to też ma wpływ na wielkość segregacji, bo po prostu nie ma gdzie tego składować, bo są tylko 3 pojemniki. Druga rzecz Panie Burmistrz, na ten nasz łapacz piasku, tak się zastanawiam, jak zdyscyplinować tych użytkowników, żeby oni jednak sprzątali za sobą. Mamy łapacz, ale sytuacja nie wiele się zmieniła na tej drodze. Tam nadal jest niebezpiecznie, szczególnie po deszczu. Może jakimiś przypomnieniami, mandatami, czy zgłoszeniami?

Posiedzenie zakończono o godz. 1455

Protokołowała: P. Błachowicz

Przewodniczący Komisji rewizyjnej

Mirosław Skoczylas